

Ten macho wystartuje w zawodach dla kobiet

9 lutego 2021

Widać już pierwsze konsekwencje dziwacznych decyzji lewackiego prezydenta USA – Joe Bidena. Jedną z nich jest to, że niejaki Tyler Reks, z wyglądu 200% samiec, będzie mógł startować w kobiecych zapasach. Dlaczego?



Tyler Reks, to były zawodnik wrestlingu. Należał do największej światowej federacji WWE. Mierzy 196 centymetrów wzrostu, waży około 112 kilogramów. I właśnie uświadomił sobie, po 42 latach swojego życia, iż czuje się... kobietą. Zgodnie z dekretem podpisanym przez Joe Bidena nie ma żadnych przeszkód, by teraz mógł rywalizować w zawodach zapaśniczych, właśnie z kobietami.

Tyler Reks 4 lutego oznajmił światu, że tożsamościowo nie czuje się facetem. Swoje wynurzenia opublikował na Instagramie. Od 4 lutego nazywa sam siebie Gabbi Tuft. „Kiedy to piszę, moje oczy napełniają się łzami szczęścia. Dostałam niesamowite wsparcie od tysięcy ludzi, których wcześniej nawet nie spotkałam. To pokazuje, ile jest miłości na tym świecie. Sąsiedzi wyściskiwali mnie, dzwonili do mych drzwi, przynosili kwiaty, składali gratulacje, gdy wczoraj w pełni i ostatecznie wreszcie powitałam nową siebie. Za każdym razem, gdy odbierałam telefon, byłam obsypywana niewyobrażalną ilością słów miłości i zachęty. Ten niepowstrzymany uśmiech, którzy wszyscy wczoraj widzieli, pochodził prosto z mojej duszy. Kiedy wczoraj szłam do domu sąsiada po raz pierwszy od rozpoczęcia przemiany, zamiast iść ze spuszczoną ze strachu głową, trzymałam ją wysoko, palce nie były już zaciśnięte i nie chowały paznokci, a włosy już nie skrywały mojej twarzy. Dziękuję wszystkim, którzy pokazali mi swoje wsparcie.

Potwierdziłicie to, co już wiedziałam, a mianowicie, że my, ludzie, naprawdę jesteśmy istotami miłości i światła. Dziękuję za dostrzeżenie mojego serca. Kocham was wszystkich i za każdego z was jestem niezmiernie wdzięczna” – informuje.



Tyler Reks vel Gabbi Tuft, był kilka razy mistrzem Florydy. Od kilku lat, razem ze swoją żoną Priscillą wychowuje córkę, która od teraz ma w sumie dwie matki.

Z racji tego, że Joe Biden w pierwszym dniu swego urzędowania podpisał dekret, którego praktyczną konsekwencją jest fakt „zniesienia” płci m.in. w zawodach sportowych, to nie istnieją już formalne przeszkody, by Tyler Reks, brał udział w zawodach dla płci pięknej. Być może nawet uzyska miejsce w reprezentacji USA kobiet, i wystąpi na igrzyskach w Tokio jako faworyt dyscypliny, jaką są zapasy.

Zdobędzie medal, może nawet złoty. Do kraju powróci jako bohater, zagwarantuje sobie dożywotnią olimpijską emeryturę i przejdzie do historii. Chyba, że więcej dwumetrowych, ważących ponad 100 kg mężczyzn uzna, że tak naprawdę są kobietami; wtedy konkurencja będzie większa.

Decyzja Bidena oznacza, że naturalne kobiety, które czują się kobietami, mogą już nie wygrać żadnych zawodów rangi mistrzowskiej. W biegach już mamy taki przykład, to Caster Semenya. Jakiś czas temu ustalono, że poziom testosteronu u kobiet nie może być za wysoki, a teraz już wszystko jedno. „Brawo”, panie Biden.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)